

# MATERIAŁY SZKOLENIOWE

Katarzyna Budzelewska<sup>1</sup>

## **Analiza porównawcza ewolucji ciągu przestępstw i ciągu przestępstw skarbowych w kontekście stosowania art. 8 § 1 Kodeksu karnego skarbowego**

### **Streszczenie**

*W niniejszym artykule podjęto próbę przeprowadzenia analizy porównawczej zmian zachodzących w instytucjach stypizowanych w art. 91 § 1 k.k. oraz w art. 37 § 1 pkt 3 k.k.s. – ciągu przestępstw i ciągu przestępstw skarbowych, celem wyeksponowania wątpliwości, jakie budzi ich obecny kształt oraz potencjalne ich równoległe stosowanie na gruncie idealnego zbiegu z art. 8 § 1 k.k.s.*

### **Słowa kluczowe**

*Ciąg przestępstw, ciąg przestępstw skarbowych, przestępstwo ciągłe, realny zbieg przestępstw, idealny zbieg.*

### **1. Uwagi wprowadzające**

Pojęcie tzw. „przestępstwa ciągłego” budziło od wielu dziesięcioleci liczne kontrowersje, stanowiąc przedmiot pogłębionej analizy od strony

---

<sup>1</sup> Katarzyna Budzelewska, prokurator Prokuratury Rejonowej w Kartuzach.

dogmatycznej w nauce prawa karnego, doczekawszy się w związku z tym licznych, wnikliwych opracowań<sup>2</sup>. W rezultacie wywarło to decydujący wpływ na wyodrębnienie w Kodeksie karnym z 1997 roku<sup>3</sup> dwóch samodzielnych instytucji: czynu ciągłego z art. 12 § 1 k.k. oraz ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k., przy czym druga z tych konstrukcji doczekała się istotnej modyfikacji na gruncie nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 396). Tym zmianom także poświęcono wiele uwagi w literaturze przedmiotu<sup>4</sup> podkreślając ich doniosłość w praktyce. Jednocześnie pojęcie ciągu przestępstw skarbowych, które pojawiło się na gruncie Ustawy karnej skarbowej z dnia 26 października 1971 r., w związku z jej nowelizacją z lipca 1998 roku<sup>5</sup>, i zyskało stałe miejsce w Kodeksie karnym skarbowym z 1999 roku<sup>6</sup>, zmodyfikowane następnie istotnie ustawą z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2005 r., Nr 178 poz. 1479), wyewoluowało w innym kierunku niż instytucja opisana w art. 91 k.k.

Prawo karne skarbowe oparte jest w przeważającej mierze na zasadach i instytucjach typowych i charakterystycznych dla całego prawa karnego, widoczne jest także dążenie ustawodawcy do jak największej jednolitości terminologii, instytucji i przyjmowanych rozwiązań w stosunku

---

<sup>2</sup> Z uwagi na wielką liczbę opracowań i artykułów związanych z tą tematyką, nie sposób wskazać tu ich wszystkich. Tytułem przykładu wskazać można pozycje, które w ocenie autorki zasługują na wyróżnienie: P. Kardas, *Przestępstwo ciągłe w prawie karnym materialnym*, Kraków 1999; A. Sadowski, *Przestępstwo ciągłe*, Lublin 1949; W. Zalewski, *Przestępstwo ciągłe de lege lata i de lege ferenda*, Prokuratura i Prawo 2003, nr 4, s. 74–89, A. Michalska-Warias, *Niektóre problemy przestępstwa ciągłego i tzw. ciągu przestępstw w rozumieniu art. 12 k.k. i art. 91 k.k.*, *Annales UMCS* 2000, Vol. XLVII, Sectio G, s. 209–222; P. Kardas, *Zasady odpowiedzialności za przestępstwo popełnione w warunkach ciągłości w świetle regulacji nowego Kodeksu karnego z 1997 r.*, *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 1999, nr 1, s. 71–104.

<sup>3</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 2345 z późn. zm.).

<sup>4</sup> P. Kardas, *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53–116*, wyd. V, (w:) W. Włodzimierz, A. Zoł (red.), *Lex/el.* 2016, teza 2; J. Majewski, *Kodeks karny. Komentarz do zmian 2015*, *Lex/el.* 2015, teza 1–2; J. Lachowski *Art. 91 Ciąg przestępstw*, (w:) V. Konarska-Wrzesek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. III, *Lex/el.* 2020, teza 4; K. Janczukowicz, *Wykorzystanie takiej samej sposobności jako przesłanka ciągu przestępstw*, *Lex/el.* 2017.

<sup>5</sup> Nowelizacja ta nastąpiła na mocy ustawy z dnia 3 lipca 1998 r. o zmianie ustawy karnej skarbowej (Dz. U. z 1998 r., Nr 108 poz. 682) i weszła w życie 1 września 1998 r., a zatem nieco ponad rok przed wejściem w życie 17 października 1999 r. ustawy z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (Dz. U. z 1999 r., Nr 83, poz. 930);

<sup>6</sup> Ustawa z dnia 10 września 1999 r. – Kodeks karny skarbowy (tekst jedn. Dz. U. z 2021 r., poz. 408 z późn. zm.).

do powszechnego prawa karnego dotyczących przestępstw i wykroczeń<sup>7</sup>. Mimo to nie sposób nie dostrzec coraz większego rozdźwięku pomiędzy tymi instytucjami z art. 91 § 1 k.k. oraz z art. 37 § 1 pkt 3 k.k.s. i dynamiki ich ewolucji, zmierzającej w odmiennych kierunkach, a także wynikających z tego tytułu konsekwencji. Niniejsze opracowanie jest poświęcone właśnie analizie porównawczej ciągu przestępstw skarbowych i ciągu przestępstw. Istnieje bowiem istotny powód, dla którego różnice pomiędzy tymi dwoma instytucjami powinny być przedmiotem szczególnie wnikliwej refleksji. Tym powodem jest idealny zbieg przestępstwa skarbowego i przestępstwa, uregulowany w art. 8 § 1 k.k.s.

## 2. Przestępstwo ciągłe a ciąg przestępstw

Jak zasygnalizowano już na wstępie, od strony teoretycznej ciąg przestępstw jest instytucją opisaną nader szczegółowo i nie jest założeniem niniejszego opracowania powielanie czy szczegółowa analiza dotychczasowego dorobku doktryny czy orzecznictwa w tym zakresie, jednakże z uwagi na homogeniczny charakter prawa karnego skarbowego względem odpowiedzialności wynikającej z kodeksu karnego<sup>8</sup> oraz wspólną genezę ciągu przestępstw i ciągu przestępstw skarbowych, celowe jest związane prześledzenie rozwoju instytucji stypizowanej w art. 91 § 1 k.k.

Pojęcie „przestępstwa ciągłego” zostało wprowadzone do Kodeksu karnego z 1969 roku w art. 58, który stanowił, że w razie skazania za przestępstwo ciągłe, sąd może orzec karę w granicach do najwyższego ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, nie przekraczając jednak granicy danego rodzaju kary. Poza tym przepisem nie sformułowano żadnej definicji tej instytucji, nie wskazano też przesłanek jej stosowania, pozostawiając doktrynie i orzecznictwu wypełnienie treścią znaczenia tego pojęcia<sup>9</sup>. Doprowadziło to do wytworzenia się trzech głównych modeli teoretycznych: jednoczynowej koncepcji przestępstwa ciągłego, wieloczynowej koncepcji przestępstwa ciągłego, ujmującej przestępstwo ciągłe jako odmianę pomijalnego zbiegu przestępstw oraz wieloczynowej

<sup>7</sup> V. Konarska-Wrzosek, (w:) V. Konarska-Wrzosek, T. Oczkowski, J. Skorupka (red.), *Prawo i postępowanie karne skarbowe*, Warszawa 2013, s. 29.

<sup>8</sup> J. Kanarek, *Odpowiedzialność karna skarbowa jako odpowiedzialność o charakterze w pełni homogenicznym w stosunku do odpowiedzialności opartej na zasadach Kodeksu karnego*, *Prokuratura i Prawo* 2021, nr 3, s. 92.

<sup>9</sup> P. Kardas, *Zasady odpowiedzialności za przestępstwo...*, s.73; uchwała SN z dnia 30 listopada 1972 r., sygn. IV KZP 44/72, OSNKW 1973, nr 2–3, poz. 20; I. Andrejew, W. Świda, W. Wołter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 241.

koncepcji przestępstwa ciągłego, uznającej przestępstwo ciągłe za szczególnie przypadek realnego zbiegu przestępstw. Ta ostatnia koncepcja opierała się na założeniu, zgodnie z którym sprawca popełnia tyle przestępstw, ilu dopuścił się czynów wypełniających znamiona typu czynu zabronionego, co nie prowadzi do zredukowania wielości czynów zabronionych do jednego przestępstwa, a jedynie do modyfikacji zasad wymiaru kary za te pozostające w realnym zbiegu przestępstwa. Wówczas sąd wymierza jedną karę za wszystkie przestępstwa, co na gruncie art. 58 k.k. z 1969 r. możliwe było przy zastosowaniu nadzwyczajnego jej obostrzenia – do wysokości górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę<sup>10</sup>.

W Kodeksie karnym z 1997 r. rozwiązania dotyczące zagadnienia ciągłości popełnienia przestępstwa oparte zostały na koncepcji teoretycznej wypracowanej przez W. Woltera, której istota sprowadza się do rozbicia tradycyjnie jednorodnej konstrukcji tzw. przestępstwa ciągłego na dwie różne instytucje prawne, a mianowicie na czyn ciągły, określony w art. 12 § 1 k.k. – nawiązujący do jednoczynowej koncepcji przestępstwa ciągłego, oraz ciąg przestępstw, przewidziany w art. 91 § 1 k.k., bazujący na wieloczynowej koncepcji przestępstwa ciągłego, uznającej przestępstwo ciągłe za szczególnie przypadek realnego zbiegu przestępstw<sup>11</sup>. Ta druga instytucja została umieszczona w rozdziale IX dotyczącym zbiegu przestępstw oraz łączenia kar i środków karnych, co potwierdziło wyznaczenie jej miejsca w strukturze ustawy karnej jako szczególnej odmianie realnego zbiegu przestępstw<sup>12</sup>.

Art. 91 § 1 k.k. w swoim pierwotnym brzmieniu stanowił, że „Jeżeli sprawca popełnia w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, sąd orzeka jedną karę na podstawie przepisu, którego znamiona każde z tych przestępstw wyczerpuje, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę”.

Przepis ten statuował kilka przesłanek pozwalających na przyjęcie ciągu przestępstw, a to: popełnienie przez sprawcę co najmniej dwóch przestępstw, charakteryzujących się jednorodną kwalifikacją prawną, podobnym sposobem popełnienia, krótkimi odstępami czasu pomiędzy ni-

---

<sup>10</sup> P. K a r d a s, Zasady odpowiedzialności za przestępstwo..., s. 75.

<sup>11</sup> P. K a r d a s, Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53–116..., Lex/el. 2016, teza 1; K a r d a s, Zasady odpowiedzialności za przestępstwo..., s. 82.

<sup>12</sup> P. K a r d a s, Przestępstwo ciągłe w prawie karnym..., s. 294–295.

mi, nieprzedzielonych wyrokiem, choćby nieprawomocnym, wydanym co do któregośkolwiek z tych przestępstw.

Przepis ten nie wpływał w żadnym stopniu na ocenę prawnokarną dokonywaną na płaszczyźnie realizacji znamion każdego z przestępstw – ocena ta dokonywana była samodzielnie, w oderwaniu od samego art. 91 § 1 k.k., który nie ma żadnego wpływu na kwalifikację prawną. Każde z przestępstw pozostających w ciągu zostaje przypisane oddzielnie, a proces prawnokarnej kwalifikacji przebiega identycznie, jak w przypadku pojedynczego przestępstwa. Innymi słowy – w sferze przypisania ciąg przestępstw ma identyczny charakter jak realny zbieg przestępstw<sup>13</sup>. Do uznania dwóch bądź więcej przestępstw za ciąg konieczna była i jest nadal ich jednorodna kwalifikacja prawna.

Kolejnym warunkiem ciągu przestępstw są krótkie odstępy czasu pomiędzy przestępstwami. Przesłanka ta interpretowana była dwojako – z jednej strony dyrektywy wykładni językowej – a konkretnie zakaz wykładni homonimicznej – zabraniające nadawania różnych znaczeń tym samym zwrotom w ramach jednego aktu prawnego,<sup>14</sup> nakazują rozumieć ten zwrot analogicznie jak w przypadku art. 12 § 1 k.k., z drugiej zaś część autorów opowiadała się za przyjęciem bardziej elastycznego rozumienia tego pojęcia<sup>15</sup>. Zasadniczo brak definicji legalnej nastręczył dotychczas wiele problemów interpretacyjnych w doktrynie i orzecznictwie, bowiem dopuszcza się rozumienie tego pojęcia zarówno jako okresów kilku–kilkunastodniowych, jak i kilkumiesięcznych<sup>16</sup>, przy czym pierwsze stanowisko stanowi raczej wyjątek. W praktyce konstrukcję z art. 91 § 1 k.k. stosuje się nawet do przestępstw popełnianych w odstępach do roku. Niemniej, funkcją tego warunku jest wyodrębnienie ciągu przestępstw, gdy stanowią one wyraz pewnej działalności sprawcy uzasadniającej poddanie jej jednej ocenie przy wymiarze kary, więc każdorazowo ewaluacja czy odstępy czasu są krótkie w rozumieniu tego przepisu następuje z uwzględnieniem okoliczności zewnętrznych towarzyszących popełnianiu konkretnych przestępstw, z uwzględnieniem ich rodzaju<sup>17</sup>.

<sup>13</sup> P. Kardas, *Zasady odpowiedzialności za przestępstwo...*, s. 101.

<sup>14</sup> A. Kotowski, K. J. Kaleta, *Podstawy prawoznawstwa*, Warszawa 2016, s. 266.

<sup>15</sup> A. Michalska-Warias, *Niektóre problemy przestępstwa ciągłego...*, s. 217; P. Kozłowska-Kalisz, *Art. 91. Ciąg przestępstw*, (w:) M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, Lex/el. 2021, teza 6.

<sup>16</sup> Postanowienie SN z dnia 9 marca 2006 r., sygn. V KK 271/05, OSNKW 2006, nr 5, poz. 50; J. Giezek, *Art. 91. Ciąg przestępstw*, (w:) J. Giezek (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz.*, Lex/el. 2021, teza 11–12.

<sup>17</sup> P. Kardas, *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Komentarz do art. 1–116*, wyd. IV, (w:) A. Zołł (red.), Lex/el. 2021, teza 29.

Przesłanka dotycząca podobnego sposobu popełnienia kolejnych przestępstw składających się na ciąg także bazuje na wykorzystaniu niejednoznacznego określenia, które nie posiada definicji legalnej, co od początku spotykało się z krytyką wśród przedstawicieli doktryny<sup>18</sup>. Jasnym było, że doprecyzowanie tego pojęcia możliwe będzie w realiach konkretnej sprawy, nadto trafnie wskazywano w orzecznictwie, że uwzględnienie bądź odrzucenie tej przesłanki wymagać będzie „wnikliwej i szczegółowej analizy okoliczności popełnienia każdego z przypisanych oskarżonemu i kwalifikowanych z tożsamej kwalifikacji prawnej przestępstw”<sup>19</sup>. Wskazywano m.in., że przestępstwa popełniane są w podobny sposób, gdy sprawca korzysta z powtarzających się sytuacji, sposób działania jest zbliżony, wykorzystywane są takie same lub podobne narzędzia<sup>20</sup>. Akcentuje się także, że nie należy tego warunku rozumieć jak w przypadku „przestępstw podobnych” z art. 115 § 3 k.k., zwłaszcza, że inna przesłanka z art. 91 § k.k. – odnosząca się do kwalifikacji prawnej przestępstw pozostających w ciągu – ma charakter pierwotny w stosunku do podobieństwa sposobu ich popełnienia<sup>21</sup>.

Stosunkowo klarowna wydaje się kolejna przesłanka, wymagająca, aby przestępstw składających się na ciąg nie przedzielał wyrok – nawet nieprawomocny – co do któregośkolwiek z nich. Jest to warunek identyczny jak w art. 85 § 1 k.k., co uzasadnia tezę, że ciąg przestępstw jest w istocie specyficznym rodzajem realnego zbiegu przestępstw.

Co do warunku odnoszącego się do kwalifikacji prawnej przestępstw mających stanowić ciąg, to literalne brzmienie art. 91 § 1 k.k. sprzed nowelizacji Kodeksu karnego z 2015 roku wymagało, by były to przestępstwa wypełniające znamiona tego samego przepisu lub przepisów. Wśród opracowań dotyczących problematyki czynu ciągłego, widoczne były dwa główne możliwe ujęcia tego warunku. Z jednej strony prezentowano pogląd, że w kwalifikacji prawnej zbiegających się przestępstw musi pokrywać się przepis stanowiący podstawę wymiaru kary za każde z nich, z drugiej zaś wskazywano, że zapis kwalifikacji prawnej przestępstw wchodzących w skład ciągu musi być identyczny, co wykluczało to przyjęcie tej konstrukcji w przypadku różnych form stadialnych lub

---

<sup>18</sup> P. Kardaś, *Przestępstwo ciągłe w prawie karnym...*, s. 305.

<sup>19</sup> Wyrok SN z dnia 4 grudnia 2003 r., sygn. II KK 207/02, Lex nr 83796.

<sup>20</sup> M. Dąbrowska-Kardaś, P. Kardaś, *Czyn ciągły i ciąg przestępstw: komentarz do art. 12 i 91 Kodeksu karnego*, Kraków 1999, s. 103–104.

<sup>21</sup> P. Kardaś, *Kodeks karny. (...)* Lex/el. 2021, teza 21.

zjawiskowych<sup>22</sup>. W uchwale z dnia 11 sierpnia 2000 r., sygn. I KZP 17/00 Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że przestępstwa popełnione w formie dokonania i usiłowania mogą wchodzić w skład jednego ciągu przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k.<sup>23</sup>

Przypisanie sprawcy kilku przestępstw spełniających powyższe kryteria otwiera drogę do zastosowania dyrektywy z art. 91 § 1 k.k., skutkującej modyfikacją zakresu normowania wszystkich zrealizowanych przez niego norm sankcjonujących i wymierzeniu jednej kary za całość zachowań składających się na ciąg. Przepis ten nakazuje sądowi orzekającemu w sprawie wymierzenie jednej kary w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonej o połowę, eliminując możliwość – po etapie przypisania każdego przestępstwa oddzielnie – wymierzenia kilku kar i połączenia ich następnie węzłem kary łącznej.

Powyższe „wyjściowe” brzmienie art. 91 § 1 k.k. spotkało się z szeroką krytyką, co już w ciągu pierwszych kilku lat zaowocowało postulatami eliminacji konstrukcji ciągu przestępstw (oraz czynu ciągłego) z Kodeksu karnego i powrotem do koncepcji przestępstwa ciągłego z art. 58 Kodeksu karnego z 1969 roku. W prezydenckim projekcie kompleksowych zmian Kodeksu karnego (Druk sejmowy nr 181 z dnia 20 grudnia 2001 r., sygn. IV Kadencja<sup>24</sup>) w uzasadnieniu wskazano, w odniesieniu do art. 12 oraz 91 k.k.: „To dysfunkcyjne rozwiązanie spotkało się ze zdecydowaną krytyką ze strony większości przedstawicieli nauki prawa karnego i praktyki wymiaru sprawiedliwości. Stosowanie art. 12 k.k. prowadzi bowiem do złagodzenia odpowiedzialności karnej sprawców planowanych seryjnych przestępstw; stosowanie zaś art. 91 k.k. oznacza uprzywilejowanie sprawców odnośnych przestępstw w stosunku do sprawców przestępstw popełnionych w ramach tzw. zbiegu realnego (art. 85 k.k.). Kryteria odgraniczenia instytucji czynu ciągłego od ciągu przestępstw są bardzo nieprecyzyjne, krzyżują się ze sobą. Doświadczenia praktyki wskazują, że te rozwiązania nie harmonizują z innymi unormowaniami kodeksu karnego, dotyczącymi np. form popełnienia przestępstwa, zasad wymiaru kary i środków karnych. Daleko idące są natomiast odmienności

<sup>22</sup> P. Kozłowska-Kalisz, Art. 91. Ciąg przestępstw..., P. Kardas, Kodeks karny. Część ogólna. Tom I..., teza 20; K. Buchała, A. Zołł, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, t. 1, Kraków 1998, s. 572; A. Zołł, Problemy tzw. przestępstwa ciągłego w propozycjach projektu kodeksu karnego, Przegląd Sądowy 1994, nr 3, s. 62.

<sup>23</sup> OSNKW 2000, z. 7–8, poz. 56.

<sup>24</sup> Przedstawiony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Przepisy wprowadzające Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw; [https://orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf/\(\\$vAllByUnid\)/7DC558C1D26AB0D3C1256B2F0045022B/\\$file/181.pdf](https://orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf/($vAllByUnid)/7DC558C1D26AB0D3C1256B2F0045022B/$file/181.pdf), dostęp 8 kwietnia 2022 r.

na terenie prawa karnego materialnego i procesowego zastosowania każdej z tych instytucji”. Zaproponowano, aby artykułowi 12 nadać brzmienie „Odpowiada za przestępstwo ciągle ten, kto dopuszcza się dwu lub więcej jednorodnych czynów, podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru lub z wykorzystaniem takiej samej sposobności”.

Z kolei w uzasadnieniu obywatelskiego projektu Kodeksu karnego (Druk sejmowy nr 775 z dnia 11 lipca 2002 r., sygn. IV Kadencja<sup>25</sup>) wskazano, że rozbitcie konstrukcji przestępstwa ciągłego na czyn ciągły i ciąg przestępstw to rozwiązanie nieudane, stwarzające więcej trudności niż instytucja z art. 58 Kodeksu karnego z 1969 r., a przy tym niezasadnie uprzywilejowujące sprawców czynu ciągłego. Zaproponowano w art. 113 § 4 definicję przestępstwa ciągłego, jako dwa lub więcej zachowań podjętych w stosunkowo krótkich odstępach czasu ze z góry powziętym zamiarem lub z wykorzystaniem tej samej trwałej sposobności i skierowane przeciwko takiemu samemu dobru prawnemu, w art. 63 zawierając dyrektywę, aby w razie skazania za przestępstwo ciągle sąd mógł wymierzyć karę w granicach do podwójnego najwyższego ustawowego zagrożenia, nie przekraczając jednak granicy danego rodzaju kary. Projektodawcy skrytykowali zatem obowiązujące rozwiązania za m.in. niejednoznaczność i trudności interpretacyjne, nie zawierając jednakże szerszego uzasadnienia dla proponowanych zmian, które także mogły takie trudności nasuwać (wprowadzając chociażby enigmatyczne określenie „stosunkowo krótkich” odstępów czasu).

Żaden z powyższych projektów nie doczekał się wprowadzenia w życie i pomimo licznych nowelizacji Kodeksu karnego na przestrzeni lat, dopiero ustawa z dnia 20 lutego 2015 roku o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r., poz. 396) w istotny sposób przemodelowała instytucję ciągu przestępstw. Powyższa nowelizacja sprawiła, że od 1 lipca 2015 r., art. 91 § 1 k.k. brzmi: „Jeżeli sprawca popełnia w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, sąd orzeka jedną karę określoną w przepisie stanowiącym podstawę jej wymiaru dla każdego z tych przestępstw, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę”.

Zmiana polegała zatem na zastąpieniu zwrotu „popełnia w podobny sposób” zwrotem „popełnia (...) z wykorzystaniem takiej samej sposob-

---

<sup>25</sup> <https://orka.sejm.gov.pl/Druki4ka.nsf/wgdruku/775>, dostęp 8 kwietnia 2022 r.



ności” oraz „sąd orzeka jedną karę na podstawie przepisu, którego znamiona każde z tych przestępstw wyczerpuje” zwrotem „sąd orzeka jedną karę określoną w przepisie stanowiącym podstawę jej wymiaru dla każdego z tych przestępstw”.

Z uzasadnienia projektu<sup>26</sup> wynika: „zmiana ta powinna prowadzić do poszerzenia zakresu stosowania tej instytucji. Należy zauważyć, że propozycja ta przez zwiększenie intensywności obiektywnego powiązania fragmentów zachowania się sprawcy »zbliża« ciąg przestępstw do sytuacji regulowanej czynem ciągłym, określonym w art. 12 k.k. W ten sposób łagodniejsze ukształtowanie możliwej do orzeczenia kary, w porównaniu do orzekania kary łącznej przy zbiegu przestępstw, jest bardziej uzasadnione. Druga zmiana dotyczy podstawy wymiaru kary i ma uwzględniać wypadki, gdy pozostające w ciągu przestępstwa realizują kwalifikację kumulatywną. Dopuszczalne będzie również przyjęcie ciągu przestępstw, gdy jedno przestępstwo realizować będzie znamiona typu »X«, a drugie znamiona typu »X« w zw. z »Y«, pod warunkiem, że podstawą wymiaru kary będzie przepis określający typ »X«. Uzasadnienie to pomija całkowicie fakt, że sformułowanie „z wykorzystaniem takiej samej sposobności” nawiązuje do konstrukcji czynu ciągłego funkcjonującego w obrębie prawa karnego skarbowego (art. 6 § 2 k.k.s.), a nadto nawiązuje do dorobku orzeczniczego powstałego pod rządami Kodeksu karnego z 1969 r. w odniesieniu do konstrukcji przestępstwa ciągłego z art. 58 k.k.<sup>27</sup> jednakże w mniej restrykcyjnym ujęciu, niż to proponowane przez niektórych autorów, często stawiających nie warunek wykorzystania „takiej samej” sposobności, lecz „tej samej” sposobności<sup>28</sup>.

Odnośnie do pojęcia „takiej samej sposobności” wskazuje się, że chodzi o określony układ czynników zewnętrznych w stosunku do samego sprawcy, przy czym może być zarówno taki układ, który jedynie towarzyszy wypełnianiu znamion poszczególnych przestępstw zbiegających się w ciąg, jak i taki układ tych czynników, który znajduje określone odzwierciedlenie w zespole znamion tych przestępstw<sup>29</sup>. Oznaczałoby to zatem, że nie tworzą takiej samej sposobności okoliczności składające się na stan świadomości sprawcy czy kierujące jego zachowaniem intencje, mo-

<sup>26</sup> Uzasadnienie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Druk sejmowy nr 2393, VII Kadencja.

<sup>27</sup> P. Hofmański, L. K. Paprzycki, A. Sakowicz, Art. 91. Ciąg przestępstw, (w:) M. Filar (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. V, Lex/el., teza 1; J. Majewski, Art. 91. Ciąg przestępstw, (w:) J. Majewski (red.), Kodeks karny. Komentarz do zmian 2015, Lex/el 2015, teza 3.

<sup>28</sup> I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, Kodeks karny..., Warszawa 1973, s. 242.

<sup>29</sup> J. Majewski, Art. 91..., Lex/el. 2015, teza 6.

tywacje czy zamierzenia. Fakt, że sprawca nieustannie dąży – podejmując (w określonej sekwencji) kolejne zachowania – do tego samego rezultatu, nie oznacza przecież, że powtarzalność zachowań zmierzających w tym samym kierunku (celu) jest następstwem jakiegoś trwale ukształtowanego lub powtarzającego się kontekstu sytuacyjnego<sup>30</sup>. Jak wskazano powyżej, zmiana ta stanowiła swego rodzaju „powrót” do wcześniejszych koncepcji związanych z przestępstwem ciągłym i nie stanowiła zupełnego *novum*, zrezygnowano natomiast z ograniczania się do „tej samej trwałej sposobności”, o której pisał chociażby I. Andrejew w 1973 roku<sup>31</sup>.

Znaczne donioślejsze znaczenie należałoby przypisać drugiej z wprowadzonych zmian, odnoszącej się do poruszonej uprzednio, kontrowersyjnej kwestii jednorodności kwalifikacji prawnej przestępstw pozostających w ciągu. Ustawodawca postanowił ujednoznaczyć brzmienie przepisu w tym zakresie, rozwiewając ostatecznie wątpliwości i ucinając wszelkie podstawy do formułowania warunku identyczności kwalifikacji prawnej zbiegających się przestępstw. Od 1 lipca 2015 r. ustawa wymaga, aby w kwalifikacji prawnej poszczególnych przestępstw pokrywał się przepis stanowiący podstawę wymiaru kary, gdyby była ona wymierzana za każde z tych przestępstw z osobna. W związku z powyższym konstrukcja z art. 91 § 1 k.k. może znaleźć zastosowanie do ciągu przestępstw tego samego typu dokonanych i usiłowanych, popełnionych w różnych postaciach zjawiskowych, kwalifikacji kumulatywnej i niekumulatywnej lub o różnej kwalifikacji kumulatywnej<sup>32</sup>. Inaczej zgoła przedstawia się sytuacja dotycząca możliwości uwzględnienia w ciągu przestępstw przygotowania, co do którego podstawa wymiaru kary zawsze jest inna niż w przypadku dokonania (a co za tym idzie – także usiłowania). Uniemożliwia to przyjęcie, że zachodzi ciąg przestępstw, nawet gdy pozostałe kryteria z art. 91 § 1 k.k. są spełnione, co należy ocenić jako niespójność z kryminalnopolitycznego punktu widzenia, w kontekście dostrzegalnych dążeń ustawodawcy do rozszerzenia zakresu stosowania normy z art. 91 § k.k. Nadto, w dalszym ciągu – tutaj nowelizacja nie zmieniła sytuacji – nie wchodzi w grę uwzględnianie w ramach jednego ciągu przestępstw typów podstawowych, uprzywilejowanych i kwalifikowanych.

Konstrukcja ciągu przestępstw z art. 91 § 1 k.k. w jej obecnym kształcie znajduje zatem szersze zastosowanie niż w brzmieniu sprzed nowelizacji z lipca 2015 roku. W dalszym ciągu jednakże zachowuje ona charakter szczególnej odmiany realnego zbiegu przestępstw, gdzie dochodzi

---

<sup>30</sup> J. Giezek, Art. 91. Ciąg..., Lex/el. 2021, teza 6.

<sup>31</sup> I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, Kodeks karny..., Warszawa 1973, s. 242.

<sup>32</sup> J. Majewski, Art. 91..., Lex/el. 2015, teza 9.

do pominięcia etapu wymierzania oddzielnej kary za poszczególne zbiegające się przestępstwa.

W odniesieniu do konsekwencji zastosowania art. 91 § 1 k.k. na wstępie zaznaczyć trzeba, że nie budzi już od dawna wątpliwości materialnoprawny charakter tej instytucji jako mechanizmu redukcyjnego<sup>33</sup>. Zastosowanie tego przepisu jest obowiązkiem sądu, przy czym jego realizacja nie przesądza o działaniu na korzyść lub niekorzyść sprawcy<sup>34</sup>, gdyż o ile wymiarzenie jednej kary za ciąg przestępstw jest obligatoryjne, to jej wymiar powyżej górnej granicy ustawowego zagrożenia już nie.

Należy dostrzec pewien niejednoznaczny wymiar tej instytucji w kontekście polityki prawnokarnej ustawodawcy właśnie w zakresie konsekwencji jej zastosowania. Z jednej bowiem strony art. 91 § 1 k.k. funkcjonuje jako instytucja nadzwyczajnego obostrzenia kary, stąd chociażby obowiązek stosowania art. 57 § 2 k.k. przy jednoczesnym występowaniu art. 91 § 1 k.k. i innej podstawy do nadzwyczajnego obostrzenia wymiaru kary, z drugiej zaś górna granica wymiaru kary za przestępstwa pozostające w ciągu jest niższa niż kara możliwa do orzeczenia jako kara łączna za przestępstwa popełnione w ramach „zwykłego” realnego zbiegu przestępstw. Nawet w sytuacji niejednoczesnego wyrokowania za przestępstwa pozostające w ciągu zastosowanie znajdzie reguła wyrażona w art. 91 § 3 k.k. nakazująca wówczas orzeczenie kary łącznej w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę przewidzianego w przepisie stanowiącym podstawę wymiaru kary dla każdego z tych przestępstw.

W związku z powyższym w nauce prawa karnego pojawiały się głosy postulujące, aby dyrektywę z art. 91 § 1 k.k. traktować nie jako podstawę do nadzwyczajnego obostrzenia kary, a jako podstawę określenia nowej górnej granicy (zwykłego) wymiaru kary za przestępstwa tworzące ciąg<sup>35</sup> przy czym pogląd ten poddano krytyce<sup>36</sup>. Wskazano, że powodowałoby

<sup>33</sup> J. Giezek, Art. 91. Ciąg ..., Lex/el. 2021, teza 23; W. Zalewski, Przesłanie ciągle *de lege lata*..., s. 75; wyrok SA we Krakowie z dnia 12 lutego 2002 r., sygn. II AKa 12/03, Prokuratura i Prawo 2003, dodatek „Orzecznictwo”, nr 10, poz. 7.

<sup>34</sup> Uchwała SN z dnia 19 sierpnia 1999 r., sygn. I KZP 24/99, OSNKW 1999, nr 9–10, poz. 48.

<sup>35</sup> P. Kardas, Kara łączna i ciąg przestępstw, (w:) W. Wóbel (red.), Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz, Kraków 2015, s. 648; P. Kardas, Art. 91. Ciąg przestępstw, (w:) A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1–116 k.k., Warszawa 2012, s. 1174; S. Tarapata, P. Zakrzewski, Charakter prawny i ustawowe granice kary za ciąg przestępstw (po 1 lipca 2015 r.), Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2016, z. 1, s. 7–9.

<sup>36</sup> J. Giezek, Art. 91. Ciąg..., Lex/el. 2021, teza 29.

to możliwość multiplikacji podstaw do podnoszenia górnej granicy ustawowego zagrożenia w przypadku zaktualizowania się jakiegokolwiek podstawy nadzwyczajnego obostrzenia kary (np. art. 64 § 1 lub 2 k.k.). Sięgnięto nadto po argumentację opartą na wykładni systemowej, podnosząc, że w art. 37 k.k.s. instytucja ciągu przestępstw wprost została zakwalifikowana jako podstawa do nadzwyczajnego obostrzenia kary. Spór na tym tle nie został jednoznacznie rozstrzygnięty, choć nie ulega wątpliwości, że w praktyce zastosowanie art. 91 § 1 k.k. nierzadko prowadzi do faktycznego uprzywilejowania sprawcy popełniającego wiele przestępstw, co może rodzić pewien dyskomfort aksjologiczny. W literaturze przedmiotu zjawisko łagodniejszego traktowania sprawcy wielu przestępstw pozostających w ciągu aniżeli sprawcy, któremu sąd wymierza karę łączną, wywołało głosy krytyczne, kwestionujące ten konstrukt, gdzie sytuacja zaliczona do ciągu przestępstw wskazuje na większą determinację oraz specjalizację sprawcy, co nie powinno skutkować stosowaniem wobec niego swoistej „taryfy ulgowej”<sup>37</sup>. Należy także dostrzec, niezrozumiałą z dogmatycznego czy politycznoprawnego punktu widzenia, niekonsekwencję ustawodawcy, który w przypadku ciągu przestępstw przewiduje karę w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, zaś w przypadku czynu ciągłego z art. 12 § 1 k.k. – w wysokości powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia do podwójnej wysokości górnej granicy ustawowego zagrożenia<sup>38</sup>. W stanie prawnym do 24 czerwca 2020 r. działanie sprawcy w warunkach czynu ciągłego nie wiązało się z żadnymi negatywnymi reperkusjami w sferze obostrzenia kary, zaś od wejścia w życie ustawy wprowadzającej art. 57b k.k. obostrzenie to jest najsurowszym w Kodeksie karnym, surowszym niż dla np. sprawcy przestępstwa o charakterze terrorystycznym czy działającego w zorganizowanej grupie (art. 65 § 1 k.k.). Mając na uwadze wywodzenie się obu instytucji ze wspólnego pnia jakim jest konstrukcja przestępstwa ciągłego, rozdźwięk pomiędzy nimi w zakresie konsekwencji dla sprawcy – zarówno w stanie prawnym obowiązującym poprzednio, jak i tym obowiązującym obecnie – nie znajduje racjonalnego uzasadnienia.

---

<sup>37</sup> J. Giezek, Art. 91. Ciąg ..., Lex/el. 2021, teza 25; W. Zalewski, Przesłpstwo ciągłe *de lege lata*..., s. 85.

<sup>38</sup> Stanowi o tym art. 57b wprowadzony Ustawą z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19 (Dz. U. z 2020 r., poz. 1086), przy czym w pierwotnym projekcie ustawy (Druk sejmowy nr 382 z dnia 22 maja 2020 r.) nie zawarto propozycji tej zmiany Kodeksu karnego, pojawiła się ona dopiero na etapie prac Komisji Finansów Publicznych, <https://www.sejm.gov.pl/Sejm9.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=382>, dostęp 5 marca 2022 r.

Poza sferą związaną ściśle z rozmiarem karnoprawnej reakcji na wielość przestępstw popełnionych w ramach instytucji z art. 91 § 1 k.k. i zasygnalizowanymi powyżej problemami o charakterze materialnoprawnym, które rysują się na tym tle, samo zastosowanie tej konstrukcji nie rodzi automatycznie konsekwencji w sferze procesowej. Można zatem wysunąć tezę, że od strony procedury karnej jest to instytucja neutralna, a jej zastosowanie w zasadzie unaocznia się najbardziej dopiero na etapie postępowania jurysdykcyjnego. Wprawdzie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 listopada 2012 r., sygn. V KK 252/12<sup>39</sup> wskazał, iż „ciąg przestępstw jest instytucją prawa karnego materialnego i jej stosowanie jest obowiązkiem sądu. Nakaz ten obowiązuje również prokuratora, który powinien powyższą okoliczność wskazać w akcie oskarżenia”, jednakże stan faktyczny, w którym zapadło powyższe orzeczenie dotyczył w istocie wniosku prokuratora, o którym mowa w art. 335 § 1 k.p.k., gdzie prokurator dokonał wadliwych uzgodnień w przedmiocie wymiaru kary. W przypadku wniosku z art. 335 § 1 lub § 2 k.p.k. niewątpliwie już na etapie postępowania przygotowawczego należy rozważyć, czy przestępstwa zostały popełnione w warunkach z art. 91 § 1 k.k., albowiem rzutować to będzie na wymiar kary uzgodnionej z podejrzanym, jednakże w przypadku zwykłego aktu oskarżenia nie ma konieczności nawet powoływania tego przepisu<sup>40</sup>. Należy zauważyć, że art. 332 § 1 pkt 3 k.p.k. nie stawia wymogu wskazania w akcie oskarżenia art. 91 § 1 k.k., zobowiązując jednocześnie do wskazania, że czyn został popełniony w warunkach wymienionych w art. 64 lub art. 65 Kodeksu karnego albo art. 37 § 1 Kodeksu karnego skarbowego (czyli także w ramach ciągu przestępstw skarbowych).

W praktyce art. 91 § 1 k.k. niemal nigdy nie jest podawany w kwalifikacji prawnej czynu, zaś w przypadku wniosku kierowanego w trybie art. 335 § 1 lub 2 k.p.k. zaistnienie ciągu przestępstw znajduje wyraz w proponowaniu jednej kary za przestępstwa pozostające w ciągu. Dobrą i wartą stosowania praktyką jest wskazanie przez prokuratora podstaw wymiaru kary, na przykład w nawiasach obok kar i innych środków uzgodnionych z oskarżonym, co sprawia, że wniosek jest bardziej czytelny.

### 3. Ciąg przestępstw skarbowych

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę prawo karne skarbowe doczekało się uregulowania w licznych ustawach, a częste ich zmiany

---

<sup>39</sup> Lex/el. nr 1231652.

<sup>40</sup> Odmienne: J. Lachowski Art. 91 Ciąg..., Lex/el, teza 1.

wymuszane były dynamicznymi zmianami stosunków gospodarczych i społecznych oraz szybką dezaktualizacją przepisów karnoskarbowych wynikającej z pogłębiania się rozbieżności systemu prawa finansowego i prawa karnego<sup>41</sup>, skutkując wyraźną tendencją do zaostrzania środków represji karnej za przestępstwa skarbowe<sup>42</sup>.

Obowiązująca poprzednio Ustawa karna skarbową z 26 października 1971 r. (Dz. U. z 1971 r., Nr 28, poz. 260 dalej jako „UKS z 1971 r.”) doznała kilkunastu nowelizacji, stając się na początku lat 90. XX wieku „konglomeratem przepisów prawnych powstałych w różnych ustrojach i różnych okresach, wewnątrz i zewnątrz niezharmonizowanym – wymagającym gruntownej reformy w celu dostosowania do warunków demokratycznego państwa prawnego, opartego na społecznej gospodarce rynkowej i na standardach europejskich czy nawet międzynarodowych”<sup>43</sup>. O ile w swoim pierwotnym brzmieniu nie zawierała ona odniesień do konstrukcji przestępstwa ciągłego, to w nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 3 lipca 1998 r. o zmianie ustawy karnej skarbowej (Dz. U. z 1998 r., Nr 108, poz. 682) w art. 25 § 1 pkt 3 pojawił się zapis nakazujący sądowi zastosowanie nadzwyczajnego obostrzenia kary, jeżeli sprawca popełnił w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, dwa albo więcej przestępstw skarbowych, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z nich i każdy z tych czynów wyczerpuje znamiona tego samego przepisu. W § 2 przewidziano wyjątek od stosowania tego przepisu, jeżeli w związku z przestępstwem skarbowym nastąpiło uszczuplenie należności państwowej, a należność ta została w całości uiszczona przed zamknięciem przewodu sądowego w pierwszej instancji. W art. 26 i następnych wskazano granice, w jakich sąd mógł wymierzyć karę nadzwyczajnie obostrzoną. Z uzasadnienia projektu ustawy zmieniającej<sup>44</sup> wynika, że zmiany były podyktowane przede wszystkim koniecznością ujednoczenia i dopasowania rozwiązań z UKS z 1971 r. do

---

<sup>41</sup> A. Piaseczny, Nadzwyczajne zaostrzenie kary i jego ewolucja w prawie karnym skarbowym, *Edukacja Prawnicza* 2020, nr 1, s. 35.

<sup>42</sup> Począwszy od Ustawy karnej skarbowej z dnia 2 sierpnia 1926 r. (Dz. U. R.P. Nr 105, poz. 609), przez Ustawę karną skarbową z 18 marca 1932 r. (Dz. U. RP Nr 34, poz. 355), Prawo karne skarbowe z 3 listopada 1936 r. (Dz. U. R.P. Nr 84, poz. 581), Prawo karne skarbowe z dnia 11 kwietnia 1947 r. (Dz. U. Nr 32, poz. 140), Ustawę karną skarbową z dnia 23 kwietnia 1960 r. (Dz. U. Nr 21, poz. 123), Ustawę karną skarbową z dnia 26 października 1971 r. po Kodeks karny skarbowy z dnia 10 września 1999 r. (Dz. U. Nr 83, poz. 930), który wszedł w życie 17 października 1999 r.

<sup>43</sup> Z. Siwik, *Systematyczny komentarz do ustawy karnej skarbowej. Część ogólna*, Wrocław 1993, Przedmowa, s. VII.

<sup>44</sup> Rządowy projekt zmiany ustawy karnej skarbowej z uzasadnieniem, Druk nr 158 z dnia 30 grudnia 1997 r., Sejm III kadencji.

nowych regulacji Kodeksu karnego, Kodeksu postępowania karnego oraz Kodeksu karnego wykonawczego. Należało je wprowadzić w drodze nowelizacji UKS z 1971 r. wobec braku możliwości całkowitego uchylecia obowiązującej ustawy karnej skarbowej i zastąpienia jej nową ustawą, która nie była jeszcze gotowa. Odnosnie do kwestii nowej konstrukcji w art. 25 § 1 pkt 3 wskazano jedynie lakonicznie, że „zwiększono możliwość większej progresji karania, zwłaszcza przez: rozbudowanie przesłanek nadzwyczajnego zaostrzenia kary”. Należy dostrzec, że przyjęta w art. 25 § 1 pkt 3 konstrukcja bardzo zbliżona jest do pierwotnie obowiązującej w Kodeksie karnym z 1997 roku instytucji ciągu przestępstw. Zasadnicza różnica przejawia się w tym, że w UKS z 1971 r. brak jest dyrektywy nakazującej sądowi wymierzenie jednej kary za zbiegające się przestępstwa, co w zasadzie wymuszało odrębne karanie za każde przestępstwo pozostające w zbiegu. Zbliżało to zatem tę konstrukcję bardziej do swoistej recydywy i nadawało jej jednoznacznie niekorzystny dla sprawcy charakter (stąd też jej uzasadnione i konsekwentne w tym względzie umiejscowienie pośród przesłanek nadzwyczajnego obostrzenia kary).

Interesująca z historycznoprawnego punktu widzenia – a także dla zrozumienia obecnej natury tej instytucji – jest okoliczność wprowadzenia jej do obecnie obowiązującego Kodeksu karnego skarbowego. W Rządowym projekcie ustawy – Kodeks karny skarbowy z dnia 18 maja 1998 roku<sup>45</sup> projektowany art. 36 § 1 pkt 3 stanowił: „Sąd może zastosować nadzwyczajne obostrzenie kary, jeżeli sprawca popełnia w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, dwa albo więcej przestępstw skarbowych, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z nich i każdy z tych czynów wyczerpuje znamiona przestępstwa skarbowego określonego w tym samym przepisie”. Łatwo dostrzec, że za wyjątkiem odejścia od nakazu stosowania obostrzenia na rzecz fakultatywnego charakteru przepisu, jego redakcja jest bardzo zbliżona do tego przyjętego w UKS z 1971 r., podobnie jak jego § 2, dotyczący wyłączenia nadzwyczajnego obostrzenia kary w zamian za uiszczenie przed zamknięciem przewodu sądowego w pierwszej instancji należności publicznoprawnej uszczuplonej w związku z przestępstwem skarbowym (zamiast „należności państwowej”)<sup>46</sup>. Projekt ten trafił na-

<sup>45</sup> Druk nr 1146, Sejm III kadencji.

<sup>46</sup> W uzasadnieniu wskazano na dążenie do wzmocnienia integracji pomiędzy prawem karnym skarbowym a podstawowymi rozwiązaniami systemowymi prawa karnego *sensu largo*. W odniesieniu do projektowanego brzmienia art. 36 – wskazano tylko na potrzebę „znaczących modyfikacji instytucji nadzwyczajnego obostrzenia kary za przestępstwa skarbowe”, dodając obok trzech już istniejących przesłanek (w tym ciągu prze-

stępnie do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmiany w kodyfikacjach, która wprowadziła do niego znaczące i daleko idące poprawki. Między innymi dodano art. 6 § 2, który wprowadził karnoskarbową definicję czynu ciągłego („Dwa lub więcej zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, uważa się za jeden czyn zabroniony; w zakresie czynów zabronionych polegających na uszczerpleniu lub narażeniu na uszczerplenie należności publicznoprawnej, za krótki odstęp czasu uważa się okres kilku miesięcy”), *in principio* identyczny w brzmieniu jak Kodeksie karnym, co spójne było z deklarowanym uprzednio dążeniem do integracji systemowej obu kodeksów. Co istotniejsze natomiast z perspektywy ciągu przestępstw skarbowych – w art. 37 (po poprawkach numeracja uległa zmianie) dodano § 4 stanowiący: „w wypadkach określonych w § 1 pkt 3 sąd orzeka tylko jeden raz karę za wszystkie zbiegające się przestępstwa skarbowe na podstawie przepisu, którego znamiona każde z nich wyczerpuje, w granicach określonych w art. 38 § 1 lub 2”. Poprawka ta zbliżyła w końcu ciąg przestępstw skarbowych w swym charakterze do ciągu przestępstw z art. 91 § k.k., jednakże redakcja tego przepisu prowadzi do wniosku, że został on w zasadzie „doklejony” na końcu art. 37. Nie jest jasne, czy dyrektywa dotycząca wymiaru jednej kary za ciąg przestępstw skarbowych nie znalazła się w pierwotnym projekcie ustawy przez przeoczenie, co uzupełniono wzmiankowanym § 4, czy też dodanie tego przepisu wynikało z chęci skuteczniejszego ujednoczenia w obu kodeksach konstrukcji ciągu przestępstw i przestępstw skarbowych. Niemniej, budowa przepisu nasuwa pewne zastrzeżenia w odniesieniu do przyjętej techniki legislacyjnej i przejrzystości tej normy, zwłaszcza w kontekście braku uzasadnienia projektu ustawy w tym zakresie.

Przepis o ciągu przestępstw skarbowych w powyższym kształcie obowiązywał do 17 lutego 2006 r., kiedy to weszła w życie ustawa z dnia 28 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2005 r., Nr 178, poz. 1479), modyfikując w istotny sposób m.in. art. 37 § pkt 3 k.k.s. i nadając mu brzmienie: „Sąd stosuje nadzwyczajne obostrzenie kary, jeżeli sprawca popełnia dwa albo więcej przestępstw skarbowych, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z nich i każdy z tych czynów wyczerpuje znamiona przestępstwa skarbowego określonego w tym

---

stępnie) – 4 kolejne. Nie do końca zrozumiałe jest uzasadnienie w zakresie § 2 drugiego, gdzie wskazano na potrzebę rozszerzenia jego zastosowania poprzez wprowadzenie pojęcia „uszczerplenia należności publicznoprawnej” zamiast „uszczerplenia podatku”, gdyż pojęcia takiego nie było w art. 25 § 2 UKS z 1971 r.



samym przepisie, a odstępy czasu pomiędzy nimi nie są długie”. § 2 zyskał natomiast treść „Przepisów § 1 pkt 1 i 3 nie stosuje się, jeżeli w związku z przestępstwem skarbowym nastąpiło uszczuplenie należności publicznoprawnej, a wymagalna należność została w całości uiszczona przed zamknięciem przewodu sądowego w pierwszej instancji”. W uzasadnieniu rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw z 17 grudnia 2003 r.<sup>47</sup>, stosunkowo obszernie odniesiono się do projektowanych zmian: „Przed wszystkim proponuje się wprowadzenie obligatoryjności stosowania instytucji nadzwyczajnego obostrzenia kary (§ 1), a także istotną zmianę regulacji tzw. wieloczynowego ciągu przestępstw skarbowych (art. 37 § 1 pkt 3). Kierując się względami typowej praktyki aktualnego prawa karnego skarbowego, projekt, po pierwsze, rezygnuje z dotychczas nieprecyzyjnego wymogu ustawowego, aby przestępstwa skarbowe były popełniane »w podobny sposób«, a także, po drugie, zastępuje specjalistyczne kryterium w powszechnie przyjętym znaczeniu »krótkie odstępy czasu« (*nota bene* sformułowanie występujące również w ramach tzw. jednoczynowego czynu ciągłego z art. 6 § 2) nowym sformułowaniem ustawowym »a odstępy czasu pomiędzy nimi nie są długie«. Ta ostatnia zmiana wyraźnie podkreśla, że chodzi o odstępy czasu dłuższe, niż w przypadku tzw. jednoczynowego przestępstwa ciągłego z art. 6 § 2. Wszakże, zgodnie z § 10 zasad techniki prawodawczej do oznaczania jednolitych pojęć używa się jednakowych określeń, a różnych pojęć nie oznacza się tymi samymi określeniami (...). Wreszcie, projektowana zmiana w art. 37 § 2 ma na celu uniknięcie pojawiających się w praktyce zbędnych wątpliwości interpretacyjnych”<sup>48</sup>.

Najistotniejszą zmianą wydaje się być rezygnacja z kryterium podobnego sposobu działania, choć uzasadnienie w tym zakresie należy ocenić jako niewystarczające, zwłaszcza w kontekście uzupełnienia art. 6 § 2 k.k. – tą samą ustawą – dodatkowym znamieniem „z wykorzystaniem tej samej sposobności”, które cechuje się podobnym stopniem niedookreślenia. Efektem powyższej zmiany jest faktyczne rozszerzenie stosowania

<sup>47</sup> Druk nr 2375, Sejm IV kadencji.

<sup>48</sup> Zmianie uległa także definicja czynu ciągłego, który zyskał brzmienie: „Dwa lub więcej zachowań, podjętych w krótkich odstępach czasu w wykonaniu tego samego zamiaru lub z wykorzystaniem takiej samej sposobności, uważa się za jeden czyn zabroniony; w zakresie czynów zabronionych polegających na uszczupieniu lub narażeniu na uszczuplenie należności publicznoprawnej, za krótki odstępek czasu uważa się odstępek do 6 miesięcy”; zmiana ta oddaliła od siebie, początkowo niemal identyczne, pojęcia czynu ciągłego z k.k. i k.k.s., wbrew pierwotnym intencjom ustawodawcy, aby dążyć do ujednoczenia podstawowych, podobnych instytucji w obu kodeksach.

wania instytucji ciągu przestępstw skarbowych, przy czym pozostawiono wymóg, aby kwalifikacja prawna przestępstw skarbowych pozostających w ciągu była jednorodna. Na marginesie należy wskazać, iż na gruncie art. 37 § 1 pkt 3 k.k.s. nie doszło do takich rozbieżności w interpretacji tego warunku jak w pierwotnym brzmieniu art. 91 § 1 k.k., z uwagi na nieco odmienną jego redakcję, a co do zasady – z pewnymi wyjątkami – poglądy w tym zakresie są dość ukonstytuowane – przestępstwa skarbowe pozostające w ciągu muszą mieć identyczną kwalifikację prawną<sup>49</sup>.

Odmienne niż w przypadku art. 91 § 1 k.k., gdzie zaistnienie przesłanek do przyjęcia ciągu przestępstw po prostu podwyższa górną granicę ustawowego zagrożenia w ramach danego rodzaju kary, w przypadku art. 37 § 1 pkt 3 k.k.s. skutkiem wypełnienia warunków ciągu przestępstw skarbowych jest zastosowanie dyrektyw wymiaru kary z art. 38 k.k.s., które mają bardziej złożony charakter, nakazują bowiem wymierzenie kary rodzajowo surowszej (§ 1) lub – w odniesieniu do konkretnych, enumeratywnie wskazanych przestępstw – kary pozbawienia wolności w wysokości powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia, nie niższej niż 3 miesiące do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego podwójnie, co nie wyłącza wymierzenia w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę także kary grzywny grożącej za to przestępstwo (§ 2).

Co istotne, na samym wymiarze kary nie kończą się negatywne dla sprawcy skutki zaistnienia ciągu przestępstw skarbowych. Wystąpienie okoliczności z art. 37 § 1 pkt 3 k.k.s. prowadzi bowiem do: całkowitego wyłączenia możliwości dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej (art. 17 § 2 pkt 2 k.k.s.) oraz znacznego zredukowania – jedynie do przypadków, w których ustawa wyklucza obostrzenie kary wobec sprawcy ciągu przestępstw skarbowych wobec wypełnienia przez niego ustawowych przesłanek wskazanych w art. 37 § 2 k.k. – możliwości: odstąpienia od wymierzenia kary (art. 19 § 1 pkt 1 k.k.s.), możliwości orzeczenia kary ograniczenia wolności w przypadku, gdy przestępstwo skarbowe zagrożone jest karą pozbawienia wolności (art. 26 § 3 k.k.s.), czy możliwości warunkowego umorzenia postępowania karnego (art. 41 § 1 k.k.s.). W literaturze przedmiotu zwrócono już uwagę na pewne niespój-

---

<sup>49</sup> Wyrok SA w Poznaniu z dnia 22 grudnia 2014 r., sygn. II AKa 137/14, Lex nr 1602963; postanowienie SN z dnia 6 listopada 2018 r., sygn. III KK 475/17, Lex nr 2573410; V. Konarska-Wrzosek, (w:) I. Zgoliński (red.), Kodeks karny skarbowy. Komentarz., Warszawa 2021, Lex/el., teza 2; P. Kardas, G. Łabuda, (w:) P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, Kodeks karny skarbowy. Komentarz. Art. 37., Lex/el. 2017, tezy 19–25.

ności aksjologiczne wynikające z powyższych uregulowań – sprawca w ogóle nie może skorzystać z instytucji dobrowolnego poddania się odpowiedzialności karnej, może jednak zostać wobec niego warunkowo umorzony postępowanie karne<sup>50</sup>, w sytuacji gdy sprawca przestępstw skarbowych pozostających w ciągu, w związku z którymi nastąpiło uszczuplenie należności publicznoprawnej, uiszczył w całości wymagalną należność przed zamknięciem przewodu sądowego w pierwszej instancji (art. 41 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 2 k.k.s.).

Kolejnym skutkiem ciągu przestępstw skarbowych, istotnym zwłaszcza z punktu widzenia metodyki pracy organów ścigania, jest to, iż zgodnie z art. 151a § 2 k.k.s. postępowanie o przestępstwa skarbowe popełnione w warunkach z art. 37 § 1 k.k.s. toczy się w formie śledztwa, co automatycznie prowadzi co najmniej do nadzoru prokuratora nad takim postępowaniem (art. 151c § 1 k.k.s.) i dalszych płynących z tej formy postępowania konsekwencji procesowych. Należy zauważyć, że przepis ten wprowadzono do Kodeksu karnego skarbowego nowelizacją z dnia 28 lipca 2005 r., przy czym w uzasadnieniu projektu zmian nie wskazano, jaki zamysł towarzyszył podniesieniu rangi postępowania przygotowawczego do formy śledztwa w tym przypadku. Prowadzi to w praktyce do konieczności obejmowania nadzorem przez prokuratora postępowań dotyczących czynów o stosunkowo niskiej szkodliwości społecznej (na przykład w sprawie o dwa przestępstwa skarbowe z art. 54 § 2 k.k.s. popełnione w warunkach ciągu, rok po roku), o nieskomplikowanym stanie faktycznym czy prawnym, które z powodzeniem mogłyby być procedowane w formie dochodzenia.

Powyższa analiza prowadzi do konkluzji, że charakter ciągu przestępstw skarbowych jest dużo bardziej wyrazisty w swoich niekorzystnych dla sprawcy konsekwencjach, a sformułowanie „nadzwyczajne obostrzenie kary” wydaje się być bardziej uprawnione, niż w przypadku ciągu przestępstw z Kodeksu karnego. Nadto regulacja z art. 37 § 2 k.k.s. – mająca charakter swoistego czynnego żalu i minimalizująca większość reperkusji popełnienia przez sprawcę ciągu przestępstw skarbowych – ma zachęcić do niwelowania niekorzystnych skutków uszczerbku w interesach fiskalnych państwa, co stanowi emanację funkcji egzekucyjnej prawa karnego skarbowego. Na gruncie art. 91 k.k. nie ma odpowiednika tego wyjątku.

---

<sup>50</sup> B. Kornacki, Instytucja ciągu przestępstw w kodeksie karnym skarbowym, Państwo i Prawo 2010, nr 4, s. 76–83.

#### **4. Konsekwencje zmian art. 91 § 1 k.k. oraz art. 37 § 1 pkt 3 k.k.s. w kontekście problematyki idealnego zbiegu czynów karalnych**

Opisane powyżej zmiany w konstrukcji ciągu przestępstw oraz ciągu przestępstw skarbowych dokonywane od początku obowiązywania obu kodeksów w polskim porządku prawnym skłaniają do kilku refleksji.

Uchwalając Kodeks karny z 1997 roku, ustawodawca dokonał wyboru spośród wcześniej obowiązujących koncepcji przestępstwa ciągłego i zdecydował się unormować je w dwóch postaciach: jako czyn ciągły i ciąg przestępstw. W uchwalonym niedługo potem Kodeksie karnym skarbowym podjęto analogiczną decyzję, wprowadzając czyn ciągły w art. 6 § 2 k.k.s. oraz recypując z UKS z 1971 r. ciąg przestępstw skarbowych do art. 37 § 1 pkt 3 k.k.s., uzupełniony jednak o dyrektywę nakazującą wymierzenie sprawcy jednej kary za wszystkie zbiegające się przestępstwa. W związku z powyższym, w okresie od 17 października 1999 r. do 17 lutego 2006 r., sygn. Instytucje ciągu przestępstw i ciągu przestępstw skarbowych miały zbliżoną budowę i charakter, z pewnymi różnicami w zakresie sankcji. Było to rozwiązanie koherentne z filozofią przyjętą przez twórców Kodeksu karnego skarbowego, którzy dążyli do stworzenia oddzielnego aktu prawnego kompleksowo regulującego kwestie materialnoprawne, procesowe i wykonawcze, pozwalającego na realizację szczególnych funkcji tej gałęzi prawa<sup>51</sup>, a zachowując jednocześnie spójność z tradycyjnymi instytucjami prawa karnego.

Nowelizacja Kodeksu karnego skarbowego z 2005 roku nadała normie z art. 37 § 1 k.k.s. charakter obligatoryjny, analogicznie jak art. 91 § 1 k.k. Wprowadziła też jednak odmienną instytucję ciągu przestępstw skarbowych i ciągu przestępstw w zakresie odstępów czasowych, które miały występować pomiędzy przestępstwami skarbowymi oraz eliminując wymóg podobieństwa sposobu działania. Zmiana ta wydaje się dość arbitralna i niedostatecznie uzasadniona, naruszając spójność zarówno z bliźniaczą instytucją ciągu przestępstw z Kodeksu karnego, jak i historycznie wywodzącą się z tego samego źródła instytucją z art. 6 § 2 k.k.s.<sup>52</sup>

Kolejna zmiana, tym razem Kodeksu karnego, wprowadzona od 1 lipca 2015 r., zmodyfikowała art. 91 § 1 k.k. w sposób bardzo istotny, bo definitywnie pozwalający na łączenie w ciągi przestępstw o bardzo niejednorodnej kwalifikacji prawnej, wymagając jedynie wspólnej podstawy wymiaru

---

<sup>51</sup> Wyróżnia się funkcję ochronną, prewencyjno-wychowawczą, represyjno-sprawiedliwościową, egzekucyjną i sprawiedliwościową (V. Konarska-Wrzosek, (w:) V. Konarska-Wrzosek, T. Oczkowski, J. Skorupka (red.), Prawo..., s. 27–28.

<sup>52</sup> L. Wilk, J. Zagrodnik, Kodeks karny skarbowy. Komentarz. Art. 37., Legalis/el, teza 4.

kary. Poszerzyło to zakres zastosowania tej normy prawnej, oddalając ją jednakże po raz wtóry od konstrukcji ciągu przestępstw skarbowych, a zbliżając – dość nieoczekiwanie – do czynu ciągłego z art. 6 § 2 k.k.s.

Ta tendencja zmian zwiększa rozdźwięk pomiędzy instytucjami, które początkowo miały siostrzany charakter, i miałyby zapewne znaczenie głównie dogmatyczne, mogąc stanowić w przeważającej mierze przyczynek do rozważań nad jakością procesu legislacyjnego w Polsce i popadaniem w zapomnienie idei twórców Kodeksu karnego skarbowego, jednakże są okoliczności, w których różnice pomiędzy ciągiem przestępstw skarbowych i ciągiem przestępstw rodzą określone, daleko idące reperkusje w praktycznym stosowaniu prawa. Odmienności te uwidaczniają się bowiem wyraziście w sytuacji, gdy zachodzi konieczność zastosowania dyrektywy zawartej w art. 8 § 1 k.k.s., tj. jeżeli ten sam czyn będący przestępstwem skarbowym lub wykroczeniem skarbowym wyczerpuje zarazem znamiona przestępstwa określonego w Kodeksie karnym.

Zagadnienie idealnego zbiegu czynów karalnych, instytucji przewidzianej w art. 8 § 1 k.k.s., jako budzące liczne kontrowersje w doktrynie i nauce prawa karnego, podobnie jak ciąg przestępstw, stało się przedmiotem licznych opracowań i analiz, które szczególnie nasiliły się po opublikowaniu uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. I KZP 19/12<sup>53</sup>. Orzeczenie to doczekało się szeregu glos, zarówno aprobujących jak i skrajnie krytycznych<sup>54</sup>, w których autorzy poddali wielowątkowej analizie główną myśl przewodnią wskazanej uchwały, a mianowicie stwierdzenie: „w przypadku stosowania konstrukcji tzw. idealnego zbiegu czynów zabronionych, o którym mowa w art. 8 § 1 k.k.s., reguły wyłączenia wielości ocen mogą służyć do redukcji kwalifikacji prawnej w ramach normatywnej analizy przeprowadzonej odrębnie

<sup>53</sup> OSNKW 2013, nr 2, poz. 13.

<sup>54</sup> Tytułem przykładu: P. Kowalski, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. I KZP 19/12, *Prokuratura i Prawo* 2014, nr 7–8, s. 210–222; J. Duda, Glosa do uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. I KZP 19/12, *Czasopismo prawa karnego i nauk penalnych* 2013, z. 1, s. 123–133; J. Kanarek, Glosa do uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. I KZP 19/12, *Palestra* 2013, z. 7–8, s. 175–177; A. Jezusek, Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. I KZP 19/12, *Prokuratura i Prawo* 2014, z. 7–8, s. 223–234; J. Duży, Niedopuszczalność stosowania reguł wyłączenia wielości ocen w przypadku idealnego zbiegu czynów zabronionych. Glosa do uchwały SN z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. I KZP 19/12, *Prokuratura i Prawo* 2014, nr 7, s. 131–136; R. Kmiecik, Niestosowanie reguł wyłączenia wielości ocen w razie idealnego zbiegu deliktu skarbowego z przestępstwem – art. 8 § 1 k.k.s. Glosa do postanowienia z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. I KZP 21/12, *Prokuratura i Prawo* 2014, nr 12, s. 115–123.

dla poszczególnych deliktów (skarbowego i powszechnego) objętych tym zbiegiem, natomiast nie mają już zastosowania do obu kwalifikacji prawnych jako całości. Inaczej rzecz ujmując: reguły wyłączania wielości ocen mają zastosowanie jedynie w wypadku zbiegu przepisów ustawy, natomiast nie stosuje się ich w razie idealnego zbiegu czynów zabronionych, o którym mowa w art. 8 § 1 k.k.s.”. Nie podejmując próby dokonywania kolejnej oceny wskazanego wyżej poglądu i samej uchwały, gdyż jest to tematyka daleko wykraczająca poza ramy artykułu, należy wskazać, że stanowisko Sądu Najwyższego (zasygnalizowane już wcześniej na gruncie postanowienia z dnia 8 kwietnia 2009 r., wydanego w sprawie o sygn. akt IV KK 407/08<sup>55</sup>) nie uległo zmianie i zyskało potwierdzenie w kolejnych judykatach<sup>56</sup>, powodując, że obecnie należy uznać je za akceptowane w orzecznictwie i powszechnie stosowane w praktyce wymiaru sprawiedliwości oraz organów ścigania.

Zasadniczo w treści przepisu art. 8 § 1 k.k.s., zawarte jest przełamanie zasady zakazu multiplikacji przestępstw przez multiplikację ocen jednego (tego samego) czynu, będącego przedmiotem prawnokarnego wartościowania. W istocie nie jest to zbieg czynów zabronionych, ale zbieg przepisów, bowiem sprawca popełnia tylko jeden czyn zabroniony, a stosowanie wobec niego każdego z przepisów różnych ustaw karnych, których znamiona swym zachowaniem wypełnił, jest wyłącznie wynikiem przyjętego w kodeksie karnym skarbowym zabiegu legislacyjnego. Zaistniał zatem jeden czyn, lecz uważa się, że sprawca popełnił tyle czynów zabronionych, ile przepisów naruszył tym jednym czynem<sup>57</sup>.

Przyjmując za punkt wyjścia pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy we wskazanej uchwale należy dostrzec, że w odniesieniu do czynów karalnych, co do których zastosowanie znajdzie zasada wyrażona w art. 8 § 1 k.k.s. (praktyka pokazuje, że zwykle zbieg ten zachodzi pomiędzy art. 62 § 2 lub § 2a k.k.s. i art. 271 k.k. bądź art. 271a k.k., albo też pomiędzy

---

<sup>55</sup> Lex/el. nr 503265.

<sup>56</sup> Postanowienie SN z dnia 18 kwietnia 2019 r., sygn. II KK 82/19, Lex/el. nr 2650813; postanowienie SN z dnia 5 grudnia 2017 r., sygn. III KK 256/17, Lex/el. nr 2447332; wyrok SN z dnia 10 października 2016 r., sygn. IV KK 152/16, Lex/el. nr 2148637; wyrok SA w Katowicach z dnia 19 marca 2018 r., sygn. II AKa 19/18, Lex/el. nr 255594; wyrok SA w Katowicach z dnia 23 czerwca 2016 r., sygn. II AKa 143/16, Lex/el. nr 2101691; wyrok SA w Warszawie z dnia 14 października 2019 r., sygn. II AKa 404/18, Legalis/el. nr 2249518, czy też postanowienie SA w Gdańsku z dnia 22 grudnia 2021 r., sygn. II AKz 1154/21, niepubl.

<sup>57</sup> F. P r u s a k, Kodeks karny skarbowy. Komentarz. Tom I (art. 1–53), Lex/el. 2006, teza 2; J. K a n a r e k, Istota zewnętrznego zbiegu przepisów ustawy w prawie karnym skarbowym, jego geneza oraz uzasadnienie zastosowania, Prokuratura i Prawo 2021, nr 6, s. 28.

art. 76 § 1 k.k.s. i art. 286 § 1 k.k.) powstaje konieczność pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności w dwóch reżimach, wynikających z dwóch odrębnych, samodzielnych regulacji. Może to nastąpić w odrębnych od siebie postępowaniach, co skutkować będzie następnie koniecznością zastosowania art. 181 k.k.s., lecz możliwe jest też jednoczesne procedowanie w zakresie pozostających w zbiegu idealnym czynów – wynika to z brzmienia wspomnianego art. 181 § 1 k.k.s., który statuuje sposób postępowania na wypadek niejednoczesnego skazania, dopuszczając tym samym *a contrario* sytuację odwrotną. Prowadzenie jednego postępowania o „dwa czyny” pozostające w idealnym zbiegu, z pewnością jest uzasadnione względami ekonomiki procesowej, pozwala na szybsze osądzenie sprawcy i sprzyjać będzie bardziej jednolitym rozstrzygnięciom co do obu czynów, a zatem niewątpliwie taki model rozstrzygania o odpowiedzialności sprawcy powinien być priorytetowy. Jednocześnie rodzi to liczne komplikacje natury proceduralnej, wynikające z odmienności występujących pomiędzy Kodeksem karnym skarbowym a Kodeksem postępowania karnego. Ustawodawca, choć wdrożył regułę wyrażoną w art. 8 § 1 k.k.s., to nie wskazał w żaden sposób, czy w przypadku kolizji reguł o charakterze procesowym, któraś z regulacji kodeksowych będzie miała pierwszeństwo. W praktyce brak jest jednolitych standardów odnoszących się do metodyki prowadzenia takiego rodzaju postępowań, jednakże z ostrożności procesowej najbezpieczniejszym rozwiązaniem zdaje się być każdorazowe przyjmowanie – w przypadku zaistnienia odmienności proceduralnych – rozwiązań „dalej idących”.

I tak, gdy postępowanie dotyczy przestępstwa skarbowego objętego na gruncie k.k.s. dochodzeniem, bez nadzoru prokuratora wynikającego z art. 151c § 2 k.k.s. (np. o przestępstwo skarbowe z art. 62 § 2 k.k.s.), a jednocześnie zachowanie sprawcy można zakwalifikować z art. 273 k.k., to dochodzenie takie musi zostać objęte nadzorem prokuratora na zasadach wynikających z k.p.k. W praktyce dostrzegalna jest niekiedy taktyka finansowych organów postępowania przygotowawczego polegająca na wskazywaniu w postanowieniu o wszczęciu dochodzenia jedynie przestępstwa skarbowego, a dopiero na etapie wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów uwzględnianie przestępstwa z Kodeksu karnego, co skutkuje opóźnieniem konieczności nadzorowania przez prokuratora takiej sprawy, jednakże od strony poprawności procesowej rozwiązanie takie należy ocenić jako nieprawidłowe.

Przykładem, gdy z kolei przepisy k.k.s. są dalej idące jest kwestia przedłużania okresu trwania postępowania przygotowawczego. W przypadku gdy postępowanie przygotowawcze toczy się jedynie w trybie

k.p.k., postanowienie o przedłużeniu dochodzenia lub śledztwa prowadzonego przez Policję wydaje prokurator nadzorujący (art. 325i § 1 k.p.k., art. 310 § 2 k.p.k.). Gdy jednak chodzi o postępowanie w sprawie o przestępstwo skarbowe, nawet toczące się w formie dochodzenia, ale objęte nadzorem prokuratora, postanowienie o przedłużeniu okresu jego trwania wydaje prokurator bezpośrednio przełożony nad prokuratorem nadzorującym postępowanie. We wskazanym zatem wyżej przykładzie dochodzenia obejmującego przestępstwo skarbowe z art. 62 § 2 k.k.s. i przestępstwo z art. 273 k.k. postanowienie o przedłużeniu okresu trwania dochodzenia każdorazowo wydaje prokurator bezpośrednio przełożony nad prokuratorem nadzorującym postępowanie. Jak widać na przytoczonych – a bardzo często spotykanych w praktyce prokuratorskiej – najprostszych przykładach, w jednym postępowaniu przygotowawczym dochodzi do przemieszania i przeplatania się procedur z k.p.k. oraz k.k.s. w zupełnie przypadkowy i nieusystematyzowany sposób.

Nawiązując w tym kontekście do ciągu przestępstw i ciągu przestępstw skarbowych wskazać należy, że w przypadku rozstrzygnięcia o odpowiedzialności za czyny karalne pozostające w idealnym zbiegu i objęte jednym postępowaniem, gdzie dodatkowo zachodzi także realny zbieg przestępstw i przestępstw skarbowych, może z całą wyrazistością ujawnić się odmienność konstrukcji z art. 37 § 1 pkt 3 k.k.s. oraz z art. 91 § k.k., prowadząca do rozmaitych konsekwencji materialnoprawnych. Uwzględniając bowiem omówione powyżej rozbieżności w przesłankach umożliwiających stosowanie wymienionych instytucji, możliwa będzie sytuacja, gdy w jednym postępowaniu karnym, w którym występuje kilka pozostających w zbiegu realnym czynów w znaczeniu naturalnym, a z których każdy wypełniać będzie jednocześnie znamiona przestępstwa i przestępstwa skarbowego, w reżimie odpowiedzialności przewidzianej przez Kodeks karny będą one mogły być uznane za ciąg, zaś w reżimie odpowiedzialności karnoskarbowej nie dojdzie do ziszczenia się przesłanek z art. 37 § 1 pkt 3 k.k.s. Zważywszy przede wszystkim na kryterium dotyczące kwalifikacji prawnej zbiegających się czynów karalnych, wystarczy, że będą one popełnione w różnych formach zjawiskowych, aby zniweczyć możliwość przyjęcia konstrukcji ciągu przestępstw skarbowych, zaś z uwagi na kryterium wymogu tożsamości jedynie podstawy wymiaru kary z art. 91 § 1 k.k. brak będzie przeszkód do zastosowania tego przepisu na gruncie przestępstw z Kodeksu karnego. W efekcie, za przestępstwa sprawcy zostanie wymierzona jedna kara w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę, zaś za przestępstwa skarbowe sąd wymierzy karę łączną na zasadach



ogólnych z Kodeksu karnego, do którego odsyła w tym zakresie art. 20 § 2 k.k.s., czyli w granicach powyżej najwyższej z kar wymierzonych za poszczególne przestępstwa do ich sumy, z uwzględnieniem ograniczeń z art. 86 k.k. Oczywiście można dopuścić także sytuację odwrotną, gdy to przestępstwa skarbowe tworzą ciąg, zaś przestępstwa nie, w sytuacji gdy sprawca nie korzystał z tej samej sposobności, co stanowi warunek *sine qua non* dla możliwości zastosowania normy z art. 91 § k.k. Wówczas to za ciąg przestępstw skarbowych sprawcy wymierzona zostanie jedna kara w granicach określonych w art. 38 k.k.s., zaś za przestępstwa wymierzona zostanie kara łączna.

Prostym przykładem do zilustrowania powyższego problemu może być stan faktyczny, w którym sprawca działający jako członek dwuosobowego zarządu spółki z o.o. w styczniu 2019 roku wystawia nierzetelną fakturę, poświadczając w niej nieprawdę co do wykonania określonej usługi o wartości 10 000 złotych netto na rzecz wskazanego kontrahenta X, która to usługa nie była faktycznie świadczona. Następnie w sierpniu 2019 roku w podobnych okoliczności nakłaniania drugiego członka zarządu do wystawienia podobnie nierzetelnej i poświadczającej nieprawdę faktury o identycznej wartości na rzecz tej samej spółki X. Pierwsze zachowanie wypełnia znamiona przestępstwa skarbowego z art. 62 § 2a k.k.s. oraz przestępstwa z art. 271 § 1 k.k. (lub § 3, gdy zostanie wykazane działanie sprawcy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej), drugie zaś – z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k. w zw. z art. 62 § 2a k.k.s. oraz z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. Zgodnie z obowiązującymi przepisami na gruncie k.k.s. nie dojdzie do przyjęcia ciągu przestępstw skarbowych – kwalifikacja prawna nie jest bowiem identyczna. W przypadku przestępstw z Kodeksu karnego dla przyjęcia, że pozostają one w ciągu, wystarcza jednakże identyczność przepisu określającego podstawę wymiaru kary – w tym wypadku jest to art. 271 § 1 (lub § 3) k.k. Sąd wymierzający karę za przestępstwa skarbowe wymierzy zatem odrębnie kary jednostkowe, a następnie karę łączną na zasadach ogólnych, zaś za przestępstwa z k.k. – od razu jedną karę przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. Oczywiście końcowo zastosowanie znajdzie zastosowanie dyrektywa z art. 8 § 2 k.k.s., nakazująca w toku jej stosowania dokonanie oceny surowości orzeczonych kar i wykonanie tej surowszej, przy czym wydaje się, że ocenie winna być poddana właśnie kara łączna za przestępstwa skarbowe, jako końcowy efekt tego etapu sądowego wymiaru kary, zwłaszcza, że do jej wymierzenia sąd jest zobowiązany z uwagi na obligatoryjny charakter norm dotyczący kary łącznej.

Nie tracąc z oczu słusznego poglądu, że wymiar kar za przestępstwa pozostające w idealnym zbiegu ma charakter niezależny i brak jest jakichkolwiek barier wykluczających w wypadku idealnego zbiegu czynów karalnych możliwość odmiennych reakcji karnych za przestępstwo skarbowe i za przestępstwo powszechne<sup>58</sup>, to stan prawny, w którym możliwa jest opisana powyżej sytuacja (i wszelkie jej warianty o wyższym stopniu skomplikowania) zdaje się trudny do zaakceptowania z dwóch zasadniczych powodów.

Po pierwsze, uwzględniając sposób nowelizowania obu kodeksów, poczynawszy od braku dostatecznych uzasadnień dla przyjmowanych w projektach rozwiązań, przez brak odniesień systemowych, po brak transparentności procedur, trudno przyjąć, aby ostateczny efekt osiągnięty przez ustawodawcę był zamierzony i przemyślany. Skutkiem doraźnego realizowania krótkoterminowej polityki kryminalno-prawnej jest niespójność, która nie znajduje oparcia w pierwotnych założeniach koherentności systemu prawa karnego i prawa karnego skarbowego.

Po drugie, nawet uwzględniając nieco odmienne cele i funkcje obu gałęzi prawa, nie należy zapominać, że obie tyczą się odpowiedzialności represyjnej za czyny zabronione. O ile pewne odmienności są konieczne i ze wszech miar pożądane (na przykład nacisk w prawie karnym skarbowym na odzyskanie uszczuplonej należności w zamian za pewne uprzywilejowanie sprawcy, który tę należność uiścił w kontrze do realizacji funkcji represyjnej za przestępstwa przewidzianej przez Kodeks karny i ustawy szczególne), to już trudno znaleźć logiczne i przekonujące uzasadnienie dla różnorakiego uregulowania kwestii szczególnego realnego zbiegu przestępstw i przestępstw skarbowych, zwłaszcza, że zależnie od układu procesowego, w tym samym stanie faktycznym jedna z tych konstrukcji może być korzystna, druga zaś niekorzystna dla sprawcy.

## **5. Podsumowanie**

Historyczna analiza rozwoju i przekształcania się ciągu przestępstw, jego recepcji do prawa karnego skarbowego jako siostrzanej wersji dla normy z art. 91 § 1 k.k., a następnie ewolucja obydwu konstrukcji, niejako niezależnie i w oderwaniu od siebie, prowadzi do konstatacji, że instytucja budząca kontrowersje nawet przed jej zdefiniowaniem i dookreśleniem, wskutek arbitralnych i nie do końca przemyślanych modyfikacji stała się źródłem kolejnych problemów na gruncie nie mniej kontrowersyjnej instytucji idealnego zbiegu z art. 8 § 1 k.k. Krzyżowanie się tych instytucji

---

<sup>58</sup> Wyrok SN z dnia 20 października 2020 r., sygn. II KO 55/20, Lex/el. nr 3276263.

w jednym postępowaniu karnym może, w niektórych stanach faktycznych, prowadzić do ukształtowania odpowiedzialności karnej sprawcy w sposób budzący daleko idące wątpliwości od strony dogmatycznej, jak i z punktu widzenia aksjologii, będąc w istocie przypadkowym i niezamierzonym skutkiem ubocznym pochopnego i niestarannego stanowienia prawa na przestrzeni ostatnich dwóch dekad.

Obowiązujące obecnie rozwiązania normatywne w zakresie kryteriów przyjmowania ciągu przestępstw oraz ciągu przestępstw skarbowych należy z powyższych względów ocenić jako niesatysfakcjonujące. Pewnym panaceum na taki stan rzeczy mógłby być powrót do koncepcji wyrażonych przez projektodawców niedoszłych zmian Kodeksu karnego z 2001 i 2002 roku i odwrót od wyodrębnienia ciągu przestępstw oraz czynu ciągłego na rzecz przestępstwa ciągłego, przy czym nie rozwiązałoby to problemu z potencjalnym uprzywilejowaniem sprawców seryjnych przestępstw, nawet w przypadku zdecydowanego obostrzenia górnej granicy możliwej do wymierzenia w takim wypadku kary. Mniej radykalnym i – jak się zdaje – prostszym rozwiązaniem byłoby ujednoczenie konstrukcji z art. 91 § 1 k.k. oraz z art. 37 § 1 pkt 3 k.k.s. w zakresie kryteriów ich stosowania. Znaczący wymiar praktyczny miałyby już zmiana brzmienia art. 37 § 1 pkt 3 k.k.s. poprzez rezygnację z wymogu identyczności kwalifikacji prawnej przestępstw skarbowych pozostających w ciągu, co umożliwiłoby symetryczne przyjmowanie ciągu przestępstw oraz ciągu przestępstw skarbowych w warunkach postępowań karnych prowadzonych z zastosowaniem art. 8 § 1 k.k.s., czyniąc także zadość zasadzie konsekwencji terminologicznej i pozytywnie wpływając na wewnętrzną spójność systemu norm prawnych odnoszących się do szeroko pojętej odpowiedzialności karnej.

## Bibliografia

1. Andrejew I., Świda W., Wolter W., Kodeks karny z komentarzem, Warszawa 1973, s. 241.
2. Buchała K., Zoll A., Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, t. 1, Kraków 1998, s. 572.
3. Dąbrowska-Kardas M., Kardas P., Czyn ciągły i ciąg przestępstw: komentarz do art. 12 i 91 Kodeksu karnego, Kraków 1999, s. 103–104.
4. Duda J., Glosa do uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. I KZP 19/12, Czasopismo prawa karnego i nauk penalnych 2013, z. 1, s. 123–133.

5. Duży J., Niedopuszczalność stosowania reguł wyłączenia wielości ocen w przypadku idealnego zbiegu czynów zabronionych. Glosa do uchwały SN z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. I KZP 19/12, Prokuratura i Prawo 2014, nr 7, s. 131–136.
6. Giezek J., Art. 91. Ciąg przestępstw, (w:) J. Giezek (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz., Lex/el. 2021, teza 11–12.
7. Hofmański P., Paprzycki L. K., Sakowicz A., Art. 91. Ciąg przestępstw, (w:) M. Filar (red.), Kodeks karny. Komentarz, wyd. V, Lex/el., teza 1.
8. Janczukowicz K., Wykorzystanie takiej samej sposobności jako przesłanka ciągu przestępstw, Lex/el 2017.
9. Jezusek A., Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013, I KZP 19/12, Prokuratura i Prawo 2014, z. 7–8, s. 223–234.
10. Kanarek J., Glosa do uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2013 r., sygn. I KZP 19/12, Palestra 2013, z. 7–8, s. 175–177.
11. Kanarek J., Istota zewnętrznego zbiegu przepisów ustawy w prawie karnym skarbowym, jego geneza oraz uzasadnienie zastosowania, Prokuratura i Prawo 2021, nr 6, s. 28.
12. Kanarek J., Odpowiedzialność karna skarbową jako odpowiedzialność o charakterze w pełni homogenicznym w stosunku do odpowiedzialności opartej na zasadach Kodeksu karnego, Prokuratura i Prawo 2021, nr 3, s. 92.
13. Kardas P., Art. 91. Ciąg przestępstw, (w:) A. Zoll (red.), Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1–116 k.k., Warszawa 2012, s. 1174.
14. Kardas P., Kara łączna i ciąg przestępstw, (w:) W. Wróbel (red.), Nowelizacja prawa karnego 2015. Komentarz, Kraków 2015, s. 648.
15. Kardas P., Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53–116, wyd. V, (w:) W. Włodzimierz, A. Zoll (red.), Lex/el. 2016, teza 2.
16. Kardas P., Kodeks karny. Część ogólna. Tom I.. Komentarz do art. 1–116, wyd. IV, (w:) A. Zoll (red.), Lex/el. 2021, teza 29.
17. Kardas P., Łabuda G., (w:) P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, Kodeks karny skarbowy. Komentarz. Art. 37., Lex/el. 2017, tezy 19–25.
18. Kardas P., Przestępstwo ciągle w prawie karnym materialnym, Kraków 1999.
19. Kardas P., Zasady odpowiedzialności za przestępstwo popełnione w warunkach ciągłości w świetle regulacji nowego Kodeksu karnego

- z 1997 r., *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 1999, nr 1, s. 71–104.
20. Kmieciak R., Niestosowanie reguł wyłączania wielości ocen w razie idealnego zbiegu deliktu skarbowego z przestępstwem – art. 8 § 1 k.k.s. Glosa do postanowienia z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. I KZP 21/12, *Prokuratura i Prawo* 2014, nr 12, s. 115–123.
  21. Konarska-Wrzosek V., (w:) I. Zgoliński (red.), *Kodeks karny skarbowy. Komentarz*, Warszawa 2021, Lex/el., teza 2.
  22. Konarska-Wrzosek V., (w:) V. Konarska-Wrzosek, T. Oczkowski, J. Skorupka (red.), *Prawo i postępowanie karne skarbowe*, Warszawa 2013, s. 29.
  23. Kornacki B., Instytucja ciągu przestępstw w kodeksie karnym skarbowym, *Państwo i Prawo* 2010, nr 4, s. 76–83.
  24. Kotowski A., Kaleta K. J., *Podstawy prawoznawstwa*, Warszawa 2016, s. 266.
  25. Kowalski P., Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. I KZP 19/12, *Prokuratura i Prawo* 2014, nr 7–8, s. 210–222.
  26. Kozłowska-Kalisz P., Art. 91. Ciąg przestępstw, (w:) M. Mozgawa (red.), *Kodeks karny. Komentarz aktualizowany*, Lex/el. 2021, teza 6.
  27. Lachowski J., Art. 91 Ciąg przestępstw, (w:) V. Konarska-Wrzosek (red.), *Kodeks karny. Komentarz*, wyd. III, Lex/el. 2020, teza 4.
  28. Majewski J., Art. 91. Ciąg przestępstw, (w:) J. Majewski (red.), *Kodeks karny. Komentarz do zmian 2015*, Lex/el 2015, teza 3.
  29. Majewski J., *Kodeks karny. Komentarz do zmian 2015*, Lex/el. 2015, teza 1–2.
  30. Michalska-Warias A., Niektóre problemy przestępstwa ciągłego i tzw. ciągu przestępstw w rozumieniu art. 12 k.k. i art. 91 k.k., *Annales UMCS* 2000, Vol. XLVII, Sectio G, s. 209–222.
  31. Piaseczny A., Nadzwyczajne zaostrożenie kary i jego ewolucja w prawie karnym skarbowym, *Edukacja Prawnicza* 2020, nr 1, s. 35.
  32. Prusak F., *Kodeks karny skarbowy. Komentarz. Tom I (art. 1–53)*, Lex/el. 2006, teza 2.
  33. Sadowski A., *Przestępstwo ciągłe*, Lublin, 1949.
  34. Siwik Z., *Systematyczny komentarz do ustawy karnej skarbowej. Część ogólna*, Wrocław 1993, Przedmowa, s. VII.
  35. Tarapata S., Zakrzewski P., Charakter prawny i ustawowe granice kary za ciąg przestępstw (po 1 lipca 2015 r.), *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 2016, z. 1, s. 7–9.

36. Wilk L., Zagrodnik J., Kodeks karny skarbowy. Komentarz. Art. 37, Legalis/el, teza 4.
37. Zalewski W., Przestępstwo ciągle *de lege lata* i *de lege ferenda*, Prokuratura i Prawo 2003, nr 4, s. 74–89,
38. Zoll A., Problemy tzw. przestępstwa ciągłego w propozycjach projektu kodeksu karnego, Przegląd Sądowy 1994, nr 3, s. 62.

## **Evolution of a series of crimes and a series of tax-law offences: comparative analysis in the context of applicability of Article 8, section 1 of the Penal Fiscal Code**

### **Abstract**

*This paper offers a comparative analysis of changes affecting a series of offences and a series of tax-law offences classified under Article 91, section of the Penal Code and Article 37, section 1.3 of the Penal Fiscal Code, respectively, to expose doubts about current form and potential parallel applicability thereof to ideal concurrence under Article 8, section 1 of the Penal Fiscal Code.*

### **Key words**

*Sequence of crimes, sequence of fiscal offenses, continuous crime, real concurrence of offences, ideal concurrence.*